

Sygn. akt I A Ca 124/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Lucyna Morys-Magiera

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2021 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. Ś. i M. Ś.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 367/20

prostując w rubrum zaskarżonego wyroku oznaczenie przedmiotu sprawy jako o ustalenie, ewentualnie o zapłatę,

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys-Magiera

Sygn. akt I A Ca 124/21

UZASADNIENIE

Powodowie J. Ś. i M. Ś. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy nr (...) z dnia 18 kwietnia 2007 roku na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., lub o unieważnienie w całości tej umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym; ewentualnie o zasądzenie na rzecz powodów kwoty 95.290,66 zł wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu za abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, że strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego, na mocy której pozwany zobowiązał się do wypłaty powodom kwoty 171.541,30 CHF i kwota ta została powodom wypłacona w złotych polskich, zgodnie z tabelą kursów obowiązujących w banku. Powodowie byli zobowiązani do spłaty kredytu w wysokości ustalonej w CHF, jednak spłata miała nastąpić w złotych po przeliczeniu z zastosowaniem kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w

dniu płatności raty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku. Taki sposób spłaty powodował brak obiektywnych regulacji odnośnie sposobu ustalania kursów waluty przez bank. Zdaniem powodów powoduje to nieważność umowy, jako sprzecznej z ustawą, gdyż wymienione wyżej klauzule są abuzywne. W związku z nieważnością strony powinny zwrócić sobie to co wzajemnie świadczyły.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, kwestionując swój obowiązek do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem na którejkolwiek z podstaw prawnych wskazanych w pozwie, zaprzeczył, by umowa kredytu była sprzeczna z przepisami prawa, z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Kwestionował, iż umowa jest kredytem walutowym w walucie frank szwajcarski, jest wraz z aneksem umową kredytu złotówkowego (kredytem w walucie polskiej), kredytem indeksowanym i zawiera klauzule indeksacyjne, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, że zachodzą przesłanki do uznania Umowy Kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem Powodów oraz że zawiera klauzule niedozwolone. Podnosił, że warunki Umowy Kredytu wraz z aneksem były ustalane indywidualnie z Kredytobiorcami, kursy walut w tabeli kursów pozwanego nie były ustalone swobodnie, jednostronnie w oderwaniu od realiów rynkowych. Pozwany wskazał, że powództwo jest bezzasadne, gdyż powodowie nie mają interesu w żądaniu ustalenia nieważności. Umowa nie jest sprzeczna z treścią art. 69 prawa bankowego. Powodowie mieli od początku możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, klauzule przeliczeniowe nie mają abuzywnego charakteru a ewentualne uznanie powinno skutkować stosowaniem do umowy średniego kursu NBP.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020r. Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, iż :

1. ustala, że Umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 18 kwietnia 2007 roku pomiędzy powodami J. Ś. i M. Ś. a (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 18 kwietnia 2007 roku między powodami a pozwanym doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny. Na mocy tej umowy bank udzielił powodom kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 171.541,30 CHF (§ 1 pkt 1) na okres do 3 kwietnia 2037 roku (§ 12 pkt. 3). Kredyt został udzielony na sfinansowanie spłaty całkowitej kredytu mieszkaniowego w (...) Banku S.A. z dnia 31.12.2003 roku oraz dokończenie budowy domu w B.. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy określono na 3,3542%, przy czym marża banku wynosiła 1,04 p.p. (§ 2 i 7 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić poprzez potrącenie przez (...) swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku rozliczeniowo-oszczędnościowego powoda. Rachunek ten prowadzony był w złotych (§ 13 umowy).

Jak ustalił Sąd Okręgowy, część ogólna umowy zawierała postanowienia dotyczące sposobu jej wykonania: w § 5 stwierdzono, że „w przypadku kredytu wypłacanego w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna dla dewiz / aktualna tabela kursów/ obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz /aktualna tabela kursów/ obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego”, w § 13 ust. 7 ustalono, że: „Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwot kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz /aktualna tabela kursów .

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż w 2007 roku w banku pozwanego można było uzyskać kredyt złotówkowy oraz walutowy we frankach, dolarach, euro i funtach brytyjskich. Rodzaj dokumentów jakie klient musiał złożyć zależał od celu, na jaki kredyt był przeznaczony. Bank badał zdolność kredytową klienta, który z kolei decydował w jakiej walucie chce kredyt. Największym zainteresowaniem cieszyły się wówczas kredyty frankowe. Wynikało to z oprocentowania tego kredytu. Waluta ta była bardzo stabilna. Przed podpisaniem umowy odbywały się 2-3 spotkania w czasie których

przedstawiano ofertę wraz z symulacją rat. Następnie klient składał wniosek o kredyt. Po analizie wniosku centrala banku podejmowała decyzję o udzieleniu kredytu, i klient zgłaszał się, by podpisać umowę.

Jak ustalono, powodowie pierwszy kredyt zaciągnęli na budowę domu w M. w 2003 roku. Był to kredyt walutowy. W latach 2006-2010 roku powód pełnił funkcje dyrektora regionalnego w pozwanym banku, zajmował się funduszami inwestycyjnymi. W czasie jednego ze szkoleń pracownicy banku zachęcili go, by przeszedł z M. do pozwanego banku. Powód został zapewniony, że CHF to waluta pewna i stabilna. Procedura podpisania umowy trwała 5 minut, nikt powodom niczego nie tłumaczył. Powodowie wybrali taki kredyt, bo byli klientami tego banku od wielu lat, a pracownicy banku przekonywali, że ta oferta jest bezpieczna. Powodowie spłacają raty kredytu w złotych z rachunku osobistego. W czasie trwania umowy nie zwracali się o przewalutowanie kredytu, ani też nie wnosili o spłatę kredytu z rachunku walutowego. Do spłaty zostało około 102.000 CHF, rata wynosi około 2.200 zł. Powodowie mają świadomość, co niesie za sobą ustalenie nieważności umowy i godzą się na takie skutki jako konsumenci.

Powyższy stan faktyczny sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty, zeznania świadków A. K. i A. N. oraz o przesłuchanie powodów w charakterze strony. Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego, uznając, że okoliczności, na które dowód ten był wnioskowany nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył oceny ważności i skuteczności umowy kredytu, jaką zawarły strony.

Za podstawę prawną żądania ustalenia nieważności umowy przyjęto przepis art. 189 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, bowiem łącząca je umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości, skoro z zaświadczenia banku z 30.03.2020 roku wynika, iż powodowie spłacili 297.505,11 zł (89.080,06 CHF). Do spłaty pozostało 106.307,41 CHF (tj. 417.299,11 zł). Wyrok sądowy ureguluje jego zdaniem ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami, znosząc wątpliwości stron i umożliwiając rozliczenie ostateczne z bankiem oraz zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Sąd wskazał, iż stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu.

Sąd pierwszej instancji ocenił, iż umowa łącząca strony jest umową kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe, spełniając wszelkie wymogi w nim określone oraz zaznaczył, iż z dniem 26 sierpnia 2011r. do art. 69 ust. 2 został dodany m.in. pkt. 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, przy czym taka umowa musi wskazywać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Powołał się nadto na zmianę prawa bankowego dokonaną ustawą z 29 lipca 2011r., zgodnie z którą art. 69 ust. 3 stanowił, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu zmiany prawa bankowego tą ustawą, zwaną antyspreadową, kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie. Zdaniem Sądu Okręgowego zmiany te nie oznaczają, iż umowy kredytu denominowanego do waluty obcej zawarte przed 26 sierpnia 2011r. są nieważne, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu powyższych przepisów. Za bezsporne uznał, iż pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zaznaczył, że strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, nie mniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353¹ k.c., który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Podkreślił, iż jeżeli jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego jest konsument, powoduje to konieczność zachowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować m.in. przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Sąd pierwszej instancji zważył, że w dacie zawierania umowy musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego.

Ocecił, że zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich zapisaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Oczywistym jest, iż prawo bankowe dopuszcza możliwość zawierania umów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej, o czym była już mowa powyżej. Zastosowanie indeksacji walutowej uznał za dopuszczalne co do zasady, skoro nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c., ani też zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego.

Badając zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywny), skoncentrował się sąd pierwszej instancji na postanowieniach, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione i które nie określają głównych świadczeń stron. Zaznaczył, iż kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte zostały w § 5, § 6, § 7, § 13 umowy o kredytu. Jak wskazano, w § 2 ust. 1 umowy zawarte zostało postanowienie obejmujące zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi kredytu w kwocie wyrażonej w walucie polskiej stanowiącej równowartość 171.541,30 CHF, przy czym sposób przeliczenia tej kwoty wynika z § 5 umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie podpisując umowę nie wiedzieli, jaką dokładnie kwotę w złotych otrzymają oraz jaki kurs przeliczeniowy zostanie zastosowany, bowiem to pozwany ostatecznie ustalał tą kwotę poprzez zastosowanie własnego kursu kupna waluty, bowiem wskazana w umowie kwota wyrażona w walucie CHF określała wysokość zobowiązania powodów, przy zastosowaniu klauzuli, tzw. klauzuli waloryzacyjnej czy indeksacyjnej. Sąd zaznaczył, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mają spłacać powodów, po drugie, że pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i wreszcie po trzecie, że oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w pozwanym banku. Przesądziło to o uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, pozwalając bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych w związku z odesłaniem do tabeli kursów walut obcych w pozwanym banku, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku.

Skutkiem negatywnej weryfikacji postanowienia umowy było przyjęcie przez sąd pierwszej instancji na zasadzie art. 385¹ § 2 k.c., że takie postanowienie nie wiąże konsumenta i postanowienie takie jest bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy odwołał się ponadto do regulacji art. 385¹ § 3 k.c., zgodnie z którą niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności postanowienia

umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta, którymi w niniejszej sprawie pozwany się posłużył. Przy tym stwierdzeniu Sąd oparł się na przesłuchaniu powodów co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych im informacji o przyszłej umowie; zaznaczył, iż pozwany okoliczności przeciwnej nie wykazał, w szczególności nie wykazał poinformowania ich o zakresie ryzyka oraz tego, że kurs waluty może wzrosnąć dwukrotnie. Ocenił, iż złożone przez powodów oświadczenie o świadomości ryzyka stanowi w istocie oświadczenie blankietowe, zaś obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Przyjął, że Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu denominowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wypłaty świadczenia powodom i uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez nich. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny powodom, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została podzielona na wiele lat (od kwietnia 2007 r. do kwietnia 2037 r.), powodowie tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione było wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Sąd podkreślił, że na ustalanie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu, tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów.

Sąd Okręgowy wskazał, że oceny ważności umowy w aspekcie art. 385¹ k.c., w tym jej postanowień pod względem abuzywności, dokonał wedle stanu na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania. Za główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą uznał oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, a za główne świadczenia kredytobiorcy - korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Zaznaczył, że klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy i stanowi instrument, który służy do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane, jego zdaniem muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy.

Sąd Okręgowy podniósł, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. W aspekcie regulacji art. 353¹ k.c. sąd pierwszej instancji uznał, że nie sposób zaakceptować treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do CHF, które przekraczały granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych, albowiem to bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń. Tym samym miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania powodów w dacie zawierania umowy w 2009 r. nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego.

Zdaniem sądu pierwszej instancji przy wyeliminowaniu spornych postanowień umowy nie zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy, zaś powodowie składając pozew byli reprezentowani przez wykwalifikowanego pełnomocnika oraz w ramach przesłuchania jako strony jasno podali, iż są świadomi znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy i skutków, jakie się z tym wiążą, zwłaszcza, że strony winny zwrócić sobie wzajemnie to co świadczyły oraz, że banki zapowiadają domaganie się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału. Zachowana zatem została jego zdaniem ochrona powodów jako konsumentów, wyznaczona w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

Sąd Okręgowy wskazał, że eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo-

odsetkowej, wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powoda jako kredytobiorcy, związanych z ustaleniem kwoty kredytu w złotych oraz ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Jego zdaniem wyeliminowanie wskazanych klauzul z podanego powodu nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia powodów, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie, czyli w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał prawną i gospodarczą przyczynę jej podpisania przez obie strony, w tym nie tylko przez bank, lecz również przez powoda. Zaznaczył, że postanowienia umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi do powstania w niej luki; powstaje zatem kwestia jej zastąpienia.

Kierując się treścią wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i akceptując poglądy zawarte w ich uzasadnieniach Sąd Okręgowy uznał, że uznanie abuzywności takich klauzul wymaga ich eliminacji z umowy, natomiast art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszającym przez NBP, nawet gdyby obie strony się na to zgadzały. Jego zdaniem umowa nie mogła być wykonywana bez dokonywania przeliczeń waluty, bowiem mimo ustalenia kwoty kredytu w CHF wypłata świadczenia mogła nastąpić tylko w złotych, a po drugie z umowy wynikał sposób spłaty kredytu w złotych. Wskazał, że Strony w § 513 umowy wskazały rachunek bankowy, z którego pobierane będą środki na spłatę kredytu i był to rachunek złotowy. Powodowie nie posiadali w pozwanym banku rachunku walutowego i nie mieli możliwości dokonywania spłaty w CHF.

Sąd pierwszej instancji uznał nieważność umowy stron *ex tunc*, nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, a więc zgodnego ponadto z naturą (istotą) takich stosunków umownych, lecz również dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym też rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości raty kredytowej albo pozostałej do zapłacenia części kredytu spłacanego przed terminem. Uznał ponadto brak możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym, dążąc przy tym do respektowania zasady zapewnienia konsumentowi obiektywnie najlepszej ochrony.

O kosztach postępowania orzeczono po myśl art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, a także zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Skarżący zarzucał sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego, przejawiającą się w naruszeniu art. 233 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż świadek J. Ś. był pracownikiem powoda, podczas gdy był on pracownikiem (...) SA, że powodom nikt niczego nie tłumaczył przed zawarciem umowy, podczas gdy pracownicy pozwanego każdorazowo klientom wyjaśniali postanowienia umowne, uniemożliwienie przez pozwanego realnej oceny ryzyka kredytowego związanego z umową powodom, a także przez przyjęcie abuzywności klauzul umownych skutkującej nieważnością umowy, podczas gdy zostały one sformułowane w sposób jasny i zrozumiały, Wskazywał ponadto na błędne przyjęcie, iż pozwany miał możliwość arbitralnego i dowolnego kształtowania zobowiązania umownego przez zastosowanie swobodnie ustalonej kursów waluty CHF i PLN, niezasadne uznanie, że intencją pozwanego było zawarcie umowy z postanowieniami abuzywnymi i oferował powodom jedynie taką możliwość, po wyeliminowaniu rzekomych postanowień abuzywnych umowa kredytu nie może być wykonywana oraz że ocena skutków wyeliminowania postanowień abuzywnych następuje na moment zawarcia umowy. Apelujący zarzucał nadto błędne ustalenie, że umowa kredytowa stron zawiera postanowienia obejmujące walutową indeksację, choć ich nie zawiera oraz nieuprawnione przyjęcie, że klauzule

odnoszą się wyłącznie do świadczeń głównych stron, podczas gdy dotyczą głównie wyłącznie sposobu wypłaty środków i spłaty rat w walucie innej niż waluta kredytu.

Apelujący zgłaszał nadto zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., polegające na bezpodstawnym oddaleniu przez sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, co uniemożliwiło pozwanemu wykazanie okoliczności dotyczących rynkowości stosowanych kursów walut oraz braku wpływu banku na ich wysokość. Podnosił także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uchybienie zasadom doświadczenia życiowego i logiki, poczynienie ustaleń wewnątrznie sprzecznych i bezwarunkowe przyjęcie za podstawę wyroku stanowiska powodów co do braku jakichkolwiek wyjaśnień ryzyka kursowego ze strony banku, nieważności umowy i uznania spornych postanowień umownych za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interes konsumenta, sprzeczne z istotą stosunku zobowiązaniowego, naruszające równowagę kontraktową stron, podczas gdy powodowie okoliczności tych nie udowodnili, a sporne postanowienia nie wpłynęły na ich sytuację ekonomiczną. Apelujący zarzucali nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że rażąco naruszono interesy konsumenta, pozostawiając pozwanemu prawo ustalania kursu przeliczeniowego CHF do złotego oraz naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 162 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego pozwanego, dotyczącego opinii biegłego.

W apelacji zgłoszono ponadto zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że po stronie pozwanego nastąpiło naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego, a w konsekwencji przekroczenie granic swobody umów, skutkujące nieważnością czynności prawnej, podczas gdy nie zaistniały w niniejszej sprawie przesłanki do stwierdzenia nieważności umowy. Podnoszono nadto naruszenie art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, chociaż winien doprowadzić do utrzymania bytu prawnego umowy, art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że ustalenie przez Bank kursu waluty w oparciu o znane tylko sobie kryteria narusza w sposób rażący interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, podczas gdy uznanie klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne wymaga łącznego wystąpienia obu przesłanek, a nie ich utożsamienia. Pozwany zarzuczał nadto naruszenie art. 353¹ zd. 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem za niejednoznaczne i niejasne spornych postanowień umownych, podczas gdy według apelującego są one zrozumiałe i komunikatywne, a powodowie zostali poinformowani o ryzyku wahania kursów walut i jego wpływie na wysokość świadczeń.

W apelacji zawarto wnioski w trybie art. 380 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i ekonomii na okoliczności dotyczące szczegółowo wskazanych w środku zaskarżenia kwestii dotyczących kursów waluty CHF do PLN, zmian kursów walut, wskaźnika LIBOR.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego oraz o pominięcie wniosku dowodowego zawartego w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sprostowania wymagało określenie przedmiotu sprawy, zgodnie z treścią żądania pozwu; niniejsza sprawa dotyczyła bowiem bezsprzecznie ustalenia, ewentualnie zapłaty. Stąd sąd drugiej instancji dokonał sprostowania w rubrum zaskarżonego wyroku oznaczenia przedmiotu sprawy w powyższym kierunku, na zasadzie art. 350 § 1 i 3 kpc.

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie zostały przez Sąd Okręgowy ustalone prawidłowo, w oparciu o zaferowany materiał dowodowy i stosownie do jego treści. Nie wymagał on uzupełnienia, zatem wnioski dowodowy pozwanego, zasadnie został oddalony przez sąd pierwszej instancji. Dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i ekonomii o sądowego z zakresu bankowości i ekonomii na okoliczności wskazane w apelacji okazał się w istocie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia

sporu w niniejszej sprawie, stąd go pominięto. Kwestie dotyczące kursu waluty CHF, jego wahań i przyczyn tego zjawiska, pozostały bowiem poza sferą badania Sądu w niniejszej sprawie i dowód ten byłby zbędny oraz zmierzający do przedłużenia postępowania, zgodnie z art. 381 kpc.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego sąd drugiej instancji zatem przyjął za własne, bez konieczności ponownego przytaczania.

Nie doszło do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 233 k.p.c., albowiem wszystkie wnioski co do treści, charakteru i skutków prawnych stosunku zobowiązaniowego stron, oparte zostały o prawidłowo ustalone i zinterpretowane postanowienia umowne. Wskazać wypada, iż naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może bowiem mieć miejsce w sytuacji, gdyby skarżąca wykazała, że oceniając materiał dowodowy, sąd pierwszej instancji popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. : wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005r., sygn. IV CK 387/04, LEX nr 177263; wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999r. sygn. II UKN 685/98, 98, OSNAPiUS 2000 Nr 17, poz. 655, za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 stycznia 2019r., I ACa 391/18, LEX nr 2637820). Nie miało to miejsca w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Odwoławczego skarżący nie wykazał, by przy wyrokowaniu doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Każde ustalenie faktyczne bowiem znajduje pełne poparcie w przytoczonych szczegółowo środkach dowodowych i odpowiada niesionej przez nie treści. Nie sposób za apelującym uznać, iżby wnioski co do stanu faktycznego, wyciągnięte przez sąd pierwszej instancji, nie odpowiadały zaofiarowanemu materiałowi dowodowemu. Ocena wiarygodności dowodów w postaci zeznań świadków, przesłuchania powoda oraz dokumentów wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie budzi wątpliwości co do zasadności i prawidłowości, zaś zarzuty zgłaszane w apelacji jej słuszności nie były w stanie wzruszyć. Za wyjątkiem własnego przekonania o innej ocenie treści zapisów umownych i znaczeniu poszczególnych postanowień, pozwany nie zaofiarował innych przekonujących argumentów co do nieprawidłowości oceny wiarygodności materiału dowodowego.

Ustalenia faktyczne dotyczące indywidualnego negocjowania umowy w związku z zastosowaniem wzorca umownego, niejednoznaczności przyjętych klauzul przeliczeniowych, mechanizmu ich funkcjonowania, niemożności wykonywania umowy po wyeliminowaniu rzekomych postanowień abuzywnych, oceny abuzywności umowy według stanu na datę jej zawarcia, braku należytego pouczenia powodów o ryzyku kursowym i jego wpływie na świadczenia stron, jednostronnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany walut na potrzeby wypłaty kwoty kredytu i odsetek, wyłącznej oferty kredytowej przedstawionej powodowi przez pozwanego, a także zawarcie w umowie klauzul waloryzacyjnych oraz intencji stron przy zawieraniu umowy kredytu denominowanego, znalazły pełne poparcie w materiale dowodowym, natomiast skarżący nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, za wyjątkiem własnych twierdzeń i interpretacji odmiennych od prezentowanych przez sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie były one nadto wewnętrznie sprzeczne, albowiem wnioski dotyczące sprzeczności postanowień umownych z dobrymi obyczajami, naruszania interesu konsumenta oraz równowagi kontraktowej stron, nie tylko znalazły pełne poparcie w materiale dowodowym, ale także stanowiły spójną i konsekwentną ocenę spornych postanowień umownych.

Nieskuteczny okazał się być także zarzut naruszenia art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., poprzez oddalenie przez sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i ekonomii, albowiem kwestia zmian kursów walut, w tym CHF oraz wpływu banku na ich wysokość, uzależnienie od poszczególnych czynników, zostały należycie ustalone w oparciu o inne, wskazane szczegółowo w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia sądu pierwszej instancji, natomiast pozostałe okoliczności zawarte w tezie dowodowej sformułowanej przez pozwanego, pozostawały poza sferą badania sądów obu instancji.

Także oceny prawne sądu pierwszej instancji zasługiwały na akceptację i zostały przez Sąd Odwoławczy przyjęte za własne.

W szczególności za nieskuteczny wypadło uznać zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w apelacji. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął istnienie przesłanek do stwierdzenia nieważności stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, szczegółowo ustalonych i wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zostały należycie wykazane i ocenione przez sąd pierwszej instancji intencje stron przy zawieraniu umowy kredytowej, sposób dokonywania przeliczeń według tabel kursowych pozwanego także został prawidłowo stwierdzony oraz nadano mu właściwego znaczenia, podobnie jak arbitralnemu wpływowi pozwanego na każdorazowe określenie zobowiązania powodów, pozostające poza sferą ich wiedzy i wpływu. Okoliczności przeciwnych pozwany nie zdołał wykazać.

Jeżeli chodzi o ustalenie, czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione indywidualnie” z konsumentem, zasadnie zbadano, czy konsumenci mieli na treść danego postanowienia "rzeczywisty wpływ" (art. 385¹ § 3 kc), czy doszło jedynie do przyjęcia postanowień umownych z wzorca zaproponowanemu jej przez przedsiębiorcę. Sąd Apelacyjny zważył, iż w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako "nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie" należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia "rzeczywisty wpływ" (art. 385¹ § 3 kc), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 (LEX nr 2629877)).

Sąd Odwoławczy zważył, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Nie miało to miejsca w niniejszej sprawie, w szczególności zaś zdaniem sądu drugiej instancji stwierdzone zastosowanie określonego typu wniosku kredytowego nie przesądza o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umownych, zwłaszcza, że ostatecznie umowę zawarto na podstawie wzorca umownego przygotowywanego przez profesjonalistę - pozwany Bank. Jak już wyżej wskazano, skarżący nie udowodnił, aby przedmiotowe klauzule tworzące mechanizm indeksacyjny były wspólnie ustalana przez strony umowy i aby powodowie mieli rzeczywisty wpływ na ustalenie ich treści. W świetle ustalonych w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy okoliczności sprawy, w szczególności towarzyszących zawieraniu umowy i składaniu oświadczenia woli przez powodówkę, także ustalenie, zgodnie z którym mimo potwierdzenia własnoręcznym podpisem, nie została zapoznana w wystarczającym stopniu jasności i dokładności, z ryzykiem związanym z wyborem waluty obcej jako miernika, było zasadne.

Odnosząc się do zarzutu braku dowolności w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż kwestia ta winna być rozpatrywana na płaszczyźnie oceny naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest w szczególności art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 2 kc oraz art. 56 kc w zw. z art. 58 § 1 kc. Nieskuteczne okazały się także zarzuty odnoszące się do braku podstaw dla uznania całej umowy łączącej strony za nieważną w związku z przyjęciem przez sąd pierwszej instancji abuzywności jedynie części tej umowy. Słusznie stwierdzono nieważność umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) oznaczonego z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Zdaniem Sądu Odwoławczego wykładnia literalna i celowościowa norm z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z 1997 r. Prawo bankowe wskazuje, iż już w momencie zawarcia umowy kwota zobowiązania kredytowego powinna zostać wyraźnie oznaczona w treści umowy (zob. w szczególności art. 69 ust. 2 pkt 2). Nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. Klauzula

indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). W rezultacie, ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego; stąd należało przyjąć za wystarczające, iż jeżeli jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, *ibidem*). Podkreślenia wymaga, iż niedozwolone postanowienie umowne należy rozumieć w sensie materialnym, tj. jako określoną normę postępowania ustalaną na podstawie językowego sformułowania klauzuli umownej, a nie jako fragment tekstu umowy. W związku z tym konieczne jest ustalenie, jakie postanowienie (jaka norma) zostało w rzeczywistości uznane za niedozwolone w postępowaniu obejmującym abstrakcyjną kontrolę wzorca, przy czym odpowiednie sformułowanie wpisane do rejestru stanowi jedynie punkt wyjścia dla tych ustaleń (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r., I CSKP 222/21). Sąd Odwoławczy zważył na konieczność kompleksowej oceny mechanizmu indeksacji (tak : wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344), przy odrzuceniu rozróżnienia części kursowej i przeliczeniowej klauzuli indeksacyjnej, skoro bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia przeliczeniowe nie mogą wyrzeć skutku. Eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Jako podstawę wskazać tu wypada normę art. 358¹ § 1 kc, stanowiącą implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE 1993 L 95, s. 29, z późn. zm., zwanej dalej w skrócie "dyrektywą Rady 93/13/EWG") oraz prawidłowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano na przesłanki uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) oraz stwierdzono ich istnienie w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę, stwierdził, że kwestionowane jako abuzywne postanowienia umowne, dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji, nie są postanowieniami dodatkowymi, lecz określają główne świadczenie pozwanego (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Z utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego wynika przy tym, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w tym wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). Klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Jak słusznie zauważył sąd pierwszej instancji o wielkości kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty PLN na CHF (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w CHF na PLN (moment spłaty każdej raty), zatem dwukrotne jego przeliczenie.

Wypadalo zatem stwierdzić, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy. Tak też należy ocenić postanowienie umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie art. 58 § 3 kc. Uzasadnia to należycie stanowisko sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym

opartym na przepisach kodeksu cywilnego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21).

W rezultacie klauzuli indeksacyjnej nie można uznać li tylko za postanowienie uboczne, skoro wpływa na ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy do spłaty. Tym samym Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podziela wyrażone w judykaturze stanowisko, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Tak też należy ocenić postanowienie umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Potwierdza to nie tylko orzecznictwo krajowe, ale także orzecznictwo TSUE (zob. np. pkt 43 - 45 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko(...) Bank (...)), w którym zwrócono uwagę, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Przedmiotowe postanowienia umowy kredytu zawartej z powodami również spełniały powyższe kryteria, skoro miały wpływ na ustalenie wysokości zadłużenia w momencie wypłaty kredytu, a z drugiej zaś - miały wpływ na wysokość poszczególnych rat, do spłaty których był zobowiązany kredytobiorca. Fakt, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznaczał, że zapisy umowne dotyczące przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na CHF oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF wyłączone zostały z zakresu badania z punktu widzenia abuzywności, zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 kc oraz art. 4 ust. 2 i 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, skoro ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem; zatem wprawdzie postanowienia określające główne świadczenia stron wyłączone są co do zasady spod kontroli abuzywności, jednak o ile zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Wskazać należy, iż sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów pozwanego, przy założeniu, że zasady tego mechanizmu byłyby precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria. Co do zasady możliwość zawierania takich umów istniała bowiem również przed wyżej wskazaną nowelizacją i mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, mając swoje źródło w zasadzie swobody umów (art. 353⁽¹⁾ kc, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Prawidłowo jednak uznał Sąd Okręgowy, że zasadnicze znaczenie miała ocena, czy poszczególne postanowienia konkretnej umowy dotyczące indeksacji nie mają charakteru abuzywnego i czy nie są sprzeczne z istotą (naturą) zobowiązania, to jest czy pozwalają na realizację celu umowy, którym jest udzielenie określonych środków pieniężnych kredytobiorcy z obowiązkiem zwrotu tej kwoty z odsetkami. Zasadnie także uznał, że relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone, jest stan z chwili zawarcia umowy. Późniejszy sposób jej realizacji, jak naprowadzana w apelacji, niewykorzystana przez powodów możliwość spłaty w innej walucie, pozostaje tu zatem bez znaczenia. W istocie prawnie obojętne jest to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank i w jaki sposób ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi (por. także pkt 52-58 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. C-186/16. R. A. i in. (...) SA). Podkreślenia wymaga, że kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości

poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach. Odwołując się do orzecznictwa TSUE (wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, www.eur-lex.europa.eu), należało stwierdzić, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach, konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji". Wymóg przejrzystości umowy przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony tylko o tyle, o ile przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA). Innymi słowy : nie sposób uznać, aby informacje przekazane powódce przez pozwanego bank o ryzyku kursowym spełniały wymóg przejrzystości, jeżeli opierają się na założeniu, że kursy walut pozostaną stabilne, a tak było w niniejszej sprawie. W rezultacie sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu po przeliczeniu do waluty obcej a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy. Na podstawie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku postanowień Regulaminu w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty i słusznie przyjął, iż uniemożliwiono konsumentom prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinni zapłacić bankowi, bądź jednoznacznych podstaw do jej ustalenia. Trafna jest zatem konstatacja Sądu Okręgowego, że na podstawie zapisów umowy i Regulaminu, powodowie nie byli w sposób racjonalnie uzasadniony określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Prawidłowo zatem uznał, że umowa stron w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014, C-26/13, Á. K., wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C 776-19 przeciwko (...) SA, za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Podkreślenia wymaga, iż gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę, będącego osobą fizyczną, konsumentem, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). W świetle ustalonych okoliczności sprawy przyjęcie, iż oświadczenie powodów o poinformowaniu o istnieniu ryzyka zmiany kursu walut i stopy procentowej, nie świadczy o wypełnieniu prawidłowo obowiązku informacyjnego przez pozwanego, nie budzi tu wątpliwości.

Sąd Apelacyjny zważył ponadto, iż aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne niezbędne jest także, aby kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Kontrola postanowień umowy łączącej strony pod względem abuzywności jej postanowień miała ponadto, wbrew zarzutom skarżącego, charakter indywidualny. Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami na gruncie art. 385¹ kc rozumiane powinno być w ten sposób, że postanowienie umowne jest z nimi sprzeczne wówczas, gdy za jego pomocą bank kształtuje prawa i obowiązki stron umowy nie uwzględniając słusznych interesów konsumenta. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść i okoliczności zawarcia (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19), wbrew stanowisku apelującego - które sprzeczne jest z ugruntowanym już obecnie orzecznictwem w tej kwestii.

Wskazać należy, iż wprawdzie zapisy umowy odnosiły się do wskazanej Tabeli kursów walut obcych stosowanej u pozwanego, jednakże sytuacja, w której bank w sposób jednostronny i nieograniczony określa wysokość

kursów kupna i sprzedaży walut, na podstawie których jest następnie ustalana wysokość wypłaconego kredytu i świadczenia konsumenta (raty), godzi w równowagę kontraktową stron wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta, jak zasadnie przyjął to Sąd Okręgowy. W konsekwencji zgodzić należało się z sądem pierwszej instancji, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany bank nie mógłby bowiem racjonalnie spodziewać się, iż kredytobiorca zgodziłby się na powyższe postanowienia w drodze negocjacji indywidualnych, gdyby w sposób zrozumiały, prostym językiem przedstawiono mu wyżej wymienione konsekwencji i ryzyka dotyczące w istocie braku przewidywalności poziomu waluty indeksowanej w dłuższej perspektywie czasowej. Postanowienia te zostały słusznie uznane za godzące w równowagę kontraktową, nierównomiernie rozkładając prawa i obowiązki między stronami przedmiotowej umowy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Przyznają bowiem uprawnienie do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron, poprzez stosowanie bliżej niesprecyzowanego mechanizmu przeliczenia waluty, zarówno kwoty kredytu, jak i raty kapitałowo - odsetkowych. Mechanizm ten kształtowany jest bowiem poprzez odesłanie do kursów walut ustalanych każdorazowo na podstawie tabeli sporządzanej przez bank, w oparciu o nieustalone z pozwaną kryteria, które nie są transparentne, nie spełniają wymogu wyrażenia ich prostym i zrozumiałym językiem. Podnoszone przez skarżącego argumenty, że przez cały okres obowiązywania umowy stosował mierniki obiektywne i powszechnie dostępne, nie mogły skutecznie zmienić powyższego wniosku, gdyż, jak to już wcześniej wskazano, prawnie obojętne było to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank, w jaki sposób bank ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi, gdyż relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 kc) jest stan z chwili zawarcia umowy (zob. : uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2).

Nieskuteczne okazały się także dalsze zarzuty naruszenia prawa materialnego, podnoszone w apelacji, albowiem zasadnie uznano, iż brak unieważnienia umowy wywiera dla powodów niekorzystne skutki. Gdyby pozostawić umowę w mocy, to wciąż byłaby ona narażana na niczym nieograniczone ryzyko kursowe, o czym konsumenci nie zostali rzetelnie poinformowani przed zawarciem umowy. Nie sposób zatem przyjąć, aby unieważnienie umowy było dla powodów niekorzystne, jak chciałby tego skarżący.

Jeżeli chodzi o dalszy byt umowy, po wyeliminowaniu spornych klauzul, podzielić wypadało stanowisko Sądu Okręgowego, według którego nie było takiej możliwości w niniejszej sprawie. Zgodnie z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. pkt 58- 62 oraz pkt 3 sentencji). Przedmiotowe klauzule indeksacyjne w niniejszej sprawie określały świadczenie główne stron, a zatem ich usunięcie spowodowało zmianę głównego przedmiotu umowy. Wprawdzie w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R., C-26/13 (pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie (...) B. i B., C-70/17 i C-179/17 (pkt 64) stwierdził (pkt 48), że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, jednak zastrzegł, że może nastąpić to w razie wyrażenia na to zgody przez strony, a poza tym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki. Wskazać wypada, iż TSUE w orzeczeniu z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 stwierdził, że w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu

możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (pkt 67 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (pkt 68 i tam powołany wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo)". Konkludując, TSUE wyjaśnił, że wprawdzie wykładnia art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru jednak z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by możliwe było usunięcie jedynie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Dopuszczalność rozwiązania polegającego na usunięciu jedynie nieuczciwego elementu umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem została więc bardzo ograniczona. Po pierwsze, jest to możliwe tylko, jeśli dotyczy zobowiązania umownego odrębnego od innych postanowień umownych, a po wtóre nie może zostać naruszony odstraszący cel dyrektywy 93/13 (podobnie Ł. Węgrzynowski, Niektóre aspekty wadliwości umowy kredytu frankowego w ocenie Trybunału Sprawiedliwości UE. Glosa do wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, LEX 2021). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występowała, ponieważ, jak już to wcześniej wskazano, eliminacja mechanizmu indeksacyjnego obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podzielił także wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 kc jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie art. 58 § 3 kc. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego - na co już wyżej zwracano uwagę (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159). Godzi się nadmienić, że wejście w życie przepisów art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) nie spowodowało, że postanowienia indeksacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc.

Uznać zatem należało, iż zaskarżony wyrok był trafny, zaś żaden z zarzutów apelacji nie był w stanie jego prawidłowości wzruszyć.

Z tych wszystkich przyczyn oddalono apelację pozwanego jako bezzasadną z mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego pozwanego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów, obliczone stosownie do § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Lucyna Morys-Magiera